

Prof. dr hab. Elżbieta Sękowska

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Warszawski

Uniwersytet Wrocławski Dziekanat Wydziału Filologicznego		
Wpłynęło do WF	10 -01- 2019	Załącznikd
Wpł. do jedn. org.	Date	Symbol
Znak sprawy		

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Moniki Gworys

pt. Trudne miejsca polszczyzny dla osób z pierwszym językiem chińskim.

Między teorią a dydaktyką, napisaną pod kierunkiem prof. dr hab. Anny Dąbrowskiej,

Wrocław 2018, ss. 321.

Praca doktorska Pani Moniki Gworys mieści się w nurcie opracowań nad błędami popełnianymi przez cudzoziemców uczących się języka polskiego jako obcego. Jej główna zaleta to analiza błędów w wypowiedziach pisemnych studentów chińskojęzycznych – dotychczas w polskiej glottodydaktyce nie było tak szczegółowego opisu tego zjawiska w interjęzyku Chińczyków. Doktorantka przebadła w rozprawie 86 prac pisemnych oraz 14 wypowiedzi z egzaminu, następnie przetranskrybowanych. Teksty reprezentują różne gatunki, różna też jest ich tematyka. Prace pochodzą wyłącznie z I roku nauki, czyli reprezentują poziom A1 i A2. Liczba przebadanych osób wynosi 20, co można określić jako małą próbę. Liczba sklasyfikowanych usterek to 1979, co wskazuje, że korpus błędów jest wystarczający, a częstotliwość przypadających błędów na jedną pracę jest liczna.

Badana grupa jest niejednorodna: 14 osób to absolwenci szkoły średniej w ChRL, a 6 – lektorzy z Instytutu Konfucjusza, legitymujący się wykształceniem wyższym, ze znajomością przynajmniej jednego języka obcego. Wszyscy zaczęli uczyć się języka polskiego po przyjeździe do Polski. Nasuwa się pytanie, czy podczas badania wystąpiły jakieś zauważalne różnice w nabywaniu znajomości języka polskiego między reprezentantami poszczególnych grup; czy znajomość języka z grupy indoeuropejskiej miała wpływ na proces uczenia się polskiego. Nawet jeśli badani wcześniej nie mieli styczności z polszczyzną, to ich świadomość językowa była inna i mogło to mieć znaczenie w nauce.

Trafnym wyborem jest obiekt analizy – prace pisemne, bowiem sprawność pisania świadczy o właściwym rozwoju kompetencji językowych. Prace studentów chińskojęzycznych dostarczają wielu błędów, co często jest spowodowane czynnikami kulturowymi (np. naśladowanie wzorów) oraz treściami kształcenia zawartymi w podręcznikach. Autorka

rozprawy pozytywnie ocenia podręcznik *Polski jest cool* (2015) oraz książkę *Szura, szumi, szeleści. Ćwiczenia fonetyczne nie tylko dla cudzoziemców* (2010), a także *Moje litery. Piszę na A* (2014). Odpowiadają one tym elementom kształcenia, które wymagają szczególnej uwagi w kształceniu Chińczyków.

W rozprawie Autorka przyjmuje klasyfikację błędów popełnianych przez cudzoziemców opracowaną przez A. Dąbrowską i M. Pasiekę, którą w kilku miejscach modyfikuje w zależności od zgromadzonego korpusu błędów, np. błędne zamienne użycie różnych części mowy w danej funkcji składniowej, której ten składnik nie może pełnić (s. 133); błędne zamienne użycie różnych form czasownika (s. 139).

Zgromadzone błędy są opatrywane komentarzem lingwistycznym, a w rozdziale 7. (*Język polski a chiński – krótka analiza porównawcza*) interpretacja ma charakter kontrastywny, obejmujący fonetykę i fonologię, morfologię oraz składnię. Lektura tego rozdziału nawet czytelnikowi nieznającemu języka chińskiego przybliży mechanizmy błędów i jest dobrym wprowadzeniem do części glottodydaktycznej. Analiza błędów językowych i rozdział zawierający analizę porównawczą to najobszerniejsze i najważniejsze rozdziały rozprawy.

W rozdziale 2. *Polskie doświadczenia w nauczaniu studentów z ChRL* Autorka przedstawia nieliczne publikacje polskich lektorów, którzy dzielili się swymi obserwacjami z pracy z chińskimi studentami. Przeważają wśród nich artykuły dotyczące aspektów kulturowych i językowych (nauczanie wymowy polskich głosek oraz nauki znaków polskiego alfabetu). W tym przeglądzie brakuje artykułu, który bezpośrednio łączy się z tematem rozpatrywanym w recenzowanej pracy, a mianowicie Ewy Rutkowskiej, *Błędy językowe w polszczyźnie chińskich studentów a interferencja zewnętrznójęzykowa* (opublikowany w tomie: „Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia, rocznik 2014/2015). Rutkowska jako lektorka języka polskiego na uniwersytecie w Harbinie zbadała wypowiedzi swobodne i pisemne 13 studentów i 3 wykładowców filologii rosyjskiej, którzy uczyli się języka polskiego. Autorka wyróżniła 1) błędy w płaszczyźnie fonicznej; 2) błędy w płaszczyźnie leksykalnej, w tym np. mylenie liczb; 3) błędy w płaszczyźnie morfosyntaktycznej, np. stosowanie wyłącznie aspektu niedokonanego, nadużywanie zaimków osobowych.

Wspominam o tym opracowaniu, gdyż pewne błędy w nim opisane występują również w recenzowanej rozprawie. Ta sama autorka opublikowała kolejne opracowanie o języku chińskich studentów (na podstawie pisemnej części certyfikatowych testów przykładowych dla poziomu B1) w tomie z serii SPTK, rocznik 2016/2017, ale ten tom mógł nie dotrzeć na

czas do rąk Pani Doktorantki. Te dwie pominięte publikacje wskazują na to, że problemy nabywania języka polskiego jako obcego w Chinach będą częściej niż dotychczas przedmiotem analizy, a źródłem informacji mogą być tomy SPTK.

W rozdziale 3. *Teoria błędu językowego w ujęciu synchronicznym* Autorka rozprawy ograniczyła się tylko do dwóch klasyfikacji błędów w kulturze języka („Kultura języka polskiego” i podział A. Markowskiego). Jest to niewystarczające i nie wyczerpuje zagadnienia; poza klasyfikacją pozostają błędy stylistyczne, błędy w budowie tekstu. Szerzej potraktowano ujęcie błędu w glottodydaktyce polonistycznej, chociaż należałoby jasno ustosunkować się do terminów: transfer negatywny i błąd.

Niektóre z zaproponowanych wyjaśnień dotyczących opisywanych błędów można opatrzyć jeszcze dodatkowym komentarzem. Oto wybrane przykłady:

- s. 87 *On lubi pomocować innego ludzi* pomocować zaliczono do błędów słowotwórczych; jak słusznie stwierdza Autorka, derywat może być utworzony analogicznie do innych czasowników z sufiksem –ować; jest to forma utworzona zgodnie z systemem, podobna do niektórych derywatów tworzonych przez dzieci (kości-kostecznik; dłoń-dłonica);
- na s. 95 z wykresu dowiadujemy się, że mniej jest niepoprawnie utworzonych form deklinacyjnych przymiotnika, jeszcze mniej zaimka i liczebnika – wydaje się, że jest to spowodowane unikaniem albo nieznanąnością tych części mowy; liczebnik sprawia kłopot nawet na IV roku nauki, por. dwanaście jeden zam. dwadzieścia jeden;
- w grupie 6.4.5. Błędny czas gramatyczny w przykładzie: *Kiedy jestem nudny i smutny, muzyka da mi spokój* wydaje się, że oprócz tego błędu mamy do czynienia z błędem leksykalnym: jestem zamiast czuję;
- s. 132 (Składnia liczebnika) – przykłady zdań zawierają nie liczebnik, a zaimek liczebnny *dużo* i jego błędną rekcję;
- s. 136 jako przykład niepoprawnie utworzonej nazwy własnej podano *zupa ogólek*, czyli zupa ogórkowa; nie jest to nazwa własna, a pospolita (zestawienie; związek łączliwy);
- s. 148 błędne sformułowanie: *Błędy nie pochodzące od tej samej podstawy słowotwórczej*; raczej powinno być: leksemy, które nie pochodzą od tej samej podstawy słowotwórczej; na tej samej stronie: *derywowane czasowniki mają część wspólną znaczenia ..., którą modelują, dodając nową wartość semantyczną*, powinno być: przedrostki modelują znaczenia czasowników;

- s. 152 jako błędny przykład podano: *zrobić dużo pieniędzy*; być może to sformułowanie pod wpływem zasłyszanego potocznego: *zrobić pieniądze*.

O tym, jak trudno niekiedy uchwycić mechanizm popełnionego błędu, świadczy wyjaśnienie zdań (Teraz we Wrocławiu najpiękniejszy mieście jest Rynek; Bardzo lubię japoński zoo, s. 155), w którym -miej Doktorantka poszukuje wspólnych elementów znaczeniowych w wyrazach *miasto-miejsce* i *zoo-ogród japoński*. Podobnie jak Doktorantka, uznaję, że te przykłady budzą wątpliwości, a podane wyjaśnienia są problematyczne.

Z przykrością, ale z recenzenckiego obowiązku muszę stwierdzić, że praca nie została poddana korekcie; znajduje się w niej wiele usterek językowych: literówek, braku spacji, pomyłek, por. tytuł 6. Analiza błędów językowych – w pierwszym zdaniu natomiast: Rozdział siódmy przedstawia...; s. 131 – przyimek zamiast zaimek; s. 216 omówione w podrozdziale 8.2. – powinno być: 8.4. (Składnia w nauczaniu Chińczyków).

Rozprawa Pani Moniki Gworys jest przykładem badania kompetencji językowej studentów chińskich na poziomie A1 i A2. Analizy błędów zostały przeprowadzone poprawnie, z wykorzystaniem wiedzy o polskim i mandaryńskim systemie językowym. Wnioski, poparte szczegółowymi wyliczeniami, pokazują, które grupy błędów są najliczniej reprezentowane w pracach chińskich studentów. Wynika z nich, że baczną uwagę należy zwrócić na błędy zapisu (381 błędów); równie dużej uwagi wymagają błędy użycia (składnia, leksyka, styl). Połowa błędów użycia to naruszenie związków składniowych (587). Wnikliwa analiza pozwoliła Autorce na wskazanie źródeł błędów, ale też na ukazanie wątpliwości wobec przyczyn powstania danego błędu językowego (niekiedy te przyczyny mogą się nakładać). Sporządzona lista zagadnień powinna stać się częścią treści nauczania języka polskiego jako obcego osób chińskojęzycznych: służyć przyszłym autorom podręczników i innych pomocy dydaktycznych. Nauczyciele nie tylko powinni mieć świadomość różnic między językami, ale również wiedzieć, jak zapobiegać błędom. Cenne jest również wskazanie w zakończeniu przyszłych pól badawczych, istotnych z punktu widzenia glottodydaktyki polonistycznej.

Należy zachęcić Autorkę do opracowania odpowiednich ćwiczeń z wybranych podsystemów języka adresowanych do studentów z pierwszym językiem chińskim.

Biorąc powyższe pod uwagę, przedkładam Radzie Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego wniosek o dopuszczenie mgr Moniki Gworys do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in black ink, reading "Elżbieta Sękowska". The script is cursive and fluid.

Elżbieta Sękowska

Warszawa, dn. 27.12.2018 r.